

Rząd naprawi błąd

19 września 2013

Najmniej 520, najwięcej 820 zł – tyle wynosić będą zasiłki dla opiekunów osób niepełnosprawnych, którzy odzyskają prawo do takiej pomocy.

RMF FM przypomina, że w lipcu rząd odebrał zasiłki pielęgnacyjne części osób, które opiekowały się swoimi krewnymi potrzebującymi pomocy. To, kto i na jakich zasadach ponownie dostanie świadczenie, zależeć będzie od stopnia samodzielności podopiecznego, wyrażonej w tzw. skali Barthel (im lepszy wynik, tym większa samodzielność). Na najniższy zasiłek będą mogli liczyć opiekunowie niepełnosprawnych, którzy uzyskają 60 punktów w stustopniowej skali, najwyższe zasiłki – opiekunowie osób z największym stopniem niepełnosprawności. Ci ostatni na razie będą mogli liczyć na 820 zł, jednak jak obiecuje minister pracy i polityki społecznej w przyszłości kwota ta ulegnie zwiększeniu. „Te widełki powinny być do wysokości docelowo płacy minimalnej. Ale podkreślam, docelowo, żeby nie wzbudzić tu zbyt entuzjastycznych emocji” – mówi Władysław Kosiniak-Kamysz. Przypomnijmy, że obecnie płaca minimalna wynosi 1600 zł.

Minister tłumaczy, że nowa ustawa zakończy podział na rodziców dzieci niepełnosprawnych i opiekunów osób starszych; co istotne, całkowicie zniknie też kryterium dochodowe. Projekt nowych przepisów ma trafić do konsultacji społecznych w ciągu najbliższych tygodni.

Rząd próbuje naprawić błąd, jakim było budzące powszechne oburzenie odebranie świadczeń socjalnych prawie 100 tys. osób. Z dnia na dzień straciły one prawo do 520 zł zasiłku, a nie mają dochodów z pracy (opieka nad osobą zależną w praktyce ją uniemożliwia, poza tym brak zatrudnienia był warunkiem otrzymywania wsparcia; w nowej ustawie ma być on zachowany).

Źródło: [Nowy Obywatel](#)